

DZIENNIK POMORSKI

PRZEDPŁATA:

Miesięcznie w ekspedycji	2,55 zł.
Z odnośniami i w agencjach	2,65 "
Na pocztę, już z odnośniami	2,89 "
Kwartalnie w ekspedycji	7,65 "
Na pocztę, już z odnośniami	8,67 "

Strajki i inne wypadki zwalniają Wydawnictwo z dostarczania numerów bez zwrotu części kwoty abonamentowej.

OGŁOSZENIA:

na 4 stronie 6 łam. od wiersza mm. lub jego miejsca 15 gr., na 3 str. 30 gr., na 2 str. 60 gr. Dla W. M. Gdańska te same liczby w guldenach. Tłómaczenia i ogł. skomplikowane o 20 proc. drożej. Ogł. z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Terminowego ogłoszenia się nie gwarantuje.

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

Czwartek: Flawjan, w j.
Piątek: † Wiktorja, p. m.

CHOJNICE, piątek, dnia 23. grudnia 1927 r.

Słońca wschód 7.42 zachód 16.27.
Księżycy wschód 6.39 zach. 14.54.

Polityka „świszka papieru”.

Od chwili kiedy Bismarck „żelazny kanclerz” podkreślił z cyniczną szczerością, iż wszelkie traktaty są dlań tylko „świszkiem papieru”, polityka niemiecka trzymała się tego wskazania wprost jak testamentu narodowego.

Tradycję tę zdołano już dotychczas znacznie wydoskonalić i uzupełnić. Traktat Wersalski bowiem i wszystkie inne zobowiązania stały się dla Niemiec istotnie „świszkiem papieru”. Taktyka rządu niemieckiego w stosunku do Traktatu Wersalskiego trzyma się tych samych linii wytycznych, nakreślonych wiekową tradycją Bismarcka, jedynie inne okoliczności zmusiły Niemcy do przyjęcia innych form działania. W gruncie rzeczy teoria „świszka papieru” panuje dziś w polityce niemieckiej tak samo, jak panowała w polityce Fryderyka Wielkiego i Bismarcka.

Od pierwszych chwil po zawarciu pokoju Niemcy rozpoczęli energiczną walkę z Traktatem Wersalskim. W tej walce pomocne stały się Niemcom brak, jakże w tym traktacie poczyniono. Wykonanie jego warunków rozłożono bowiem na tak długi okres czasu i poddano tak skomplikowanej kontroli ciał międzynarodowych, że nie dźwignę, iż społeczeństwo niemieckie, a w pierwszej linii czynniki rządowe poczęły żyć w przekonaniu, iż będzie można niewypełnić znacznej części przyjętych pod przymusem zobowiązań.

Już z chwilą ogłoszenia warunków Traktatu Wersalskiego podniósł się w całym Niemczech wielki krzyk, że traktat ten jest niewykonalny, że doprowadzi Niemcy do zupełnej ruiny i na gwałt zaczął udowadniać w najróżniejszy sposób, że zachodzi konieczna potrzeba jego rewizji. W tym kierunku też rozwinęto oibrzmia, do dziś dnia trwającą propagandę w całej Europie.

Jeszcze przed podpisaniem pokoju przekonali się Niemcy, że w sprawach, które nie dotyczą bezpośrednio interesów angielskich, ich opór może dać pożądane wyniki. Spekulując tedy na różnicach politycznych wśród aliantów i starając się pozyskać Anglię, zaezeli Niemcy powoli i systematycznie podminowywać Traktat Wersalski.

W sprawie wydania przestępców wojennych Niemcy po raz pierwszy uzyskały naruszenie Traktatu Wersalskiego. Wskutek wysiłków niemieckich sprawa ta utknęła wówczas zupełnie i zakończyła się jedynie lekkim ukaraniem kilku podrzędniejszych osobistości, podczas gdy główni sprawcy wojny z Wilhelmem II. na czele do dziś dnia pozostają na wolności. Jednego z nich naród niemiecki, gloryfikując widocznie zbrodnie wojenne, wyniósł nawet później do godności prezydenta republiki.

Naruszeniem Traktatu Wersalskiego było również niedozwolone wkroczenie wojsk niemieckich w 1920 roku do Zagłębia Ruhry. Był to pierwszy nieprzejazny krok Niemiec względem Francji i istniejącego pokoju.

W ciągu następnych lat na każdym kroku widzimy usiłowania niemieckie do niewypełnienia, a nawet obalenia Traktatu Wersalskiego. Wbrew postanowieniom traktatu, redukującym armię niemiecką do 100.000 żołnierzy, ciągle wychodzą na jaw wypadki potajemnej fabrykacji broni, potajemnego zbrojenia,

Mianowania nowych kardynałów.

Rzym. Ojciec Święty odbył w poniedziałek rano tajny konsystorz w celu mianowania nowych kardynałów, którymi zostali: wizytator apostolski w Indjach wschodnich Lepicier, arcybiskup Quebecu Rouleau, arcybiskup Besancon Binet, arcybiskup Toledo Seguray Saenz, arcybiskup Ezstergoom Szeredy. Papież wygłosił krótkie przemówienie, w którym oddał hołd pamięci wybitnych, pełnych zasług kardynałów, zmarłych bądź w śledzbach episkopatów, bądź w kurji papieskiej.

Inną ciężką stratą było zrzeczenie się godności kardynalskiej przez kardynała Billota, który powrócił do szeregów Towarzystwa Jezusowego. W piśmie, zgłaszającym dymisję, kardynał Billot przedstawił jednak powody tak szlachetne i wzniosłe, a przytoczył okoliczności tak poważne, że po głębokim zastanowieniu i modłach, papież uznał za właściwe przyjąć dymisję. Przemówienie swe zakończył Ojciec Św. obwieszczeniem mianowania nowych kardynałów.

Powrót Waldemarasa do Kowna.

Z Kowna donoszą:

„Ljetuvis Žinios” zwraca uwagę, że Waldemaras w drodze powrotnej z Genewy nie zatrzymał się w Berlinie, chociaż przez dłuższy czas bawił w Paryżu.

Gdańsk. Z Kowna donoszą do Baltische Presse, że Waldemarasowi, który powrócił tam z Berlina, zgótowano na dworcu owsacyjne przyjęcie. Na dworzec przybyli wszyscy ministrowie z ministrem wojny na czele, przedstawiciele sztabu jeneralnego i korpusu oficerskiego.

Po południu odbyło się przyjęcie u prezydenta republiki, Smetony, następnie premier Waldemaras podejmowany był wieczorem przez korpus oficerski. W czasie tego przyjęcia premier Waldemaras

wygłosił krótkie przemówienie, w którym m. i. wskazał na to, z jakich powodów musiał się zgodzić w Genewie na porozumienie z Polską. Mówca starał się wpłynąć uspakajająco na uczestników przyjęcia i oświadczył m. in.: „W Genewie koniecznym okazało się znalezienie tymczasowego rozwiązania, któreby zadawało zarówno Litwę, jak i Polskę. Oba te kraje podnoszą pretensje do Wilna, sprawy tej jednak w Genewie nie poruszano. Litwa musiała przyjąć decyzję Rady Ligi Narodów. Rokowania, które zostaną na wiazane pomiędzy Polską a Litwą w sprawie podjęcia stosunków między obu państwami, przyniosą dopiero pierwsze praktyczne wyniki”.

Zdaniem Waldemarasa kwestja Wilna nadal pozostaje otwarta.

K o w n o. Premier Waldemaras przyjął przedstawicieli prasy i udzielił im wywiadu — w sprawie sesji genewskiej.

Waldemaras położył nacisk na fakt, że kwestja wileńska pozostała otwarta i że Rada Ligi decyzyjną swą faktycznie zniósła uchwałę Rady Ambasadorów z r. 1923. W tych też tylko ramach mogą się odbywać rokowania z Polską.

Litwa może być zadowolona z sukcesu genewskiego. Liga Narodów musiała znieść stan wojenny, gdyż rzeczywiście groziło niebezpieczeństwo wojny. Polska uznała Litwę i jej granice, co Liga Narodów przyjęła do protokołu. Konwencja z Suwałk jednak bynajmniej nie zniszczone.

O podjęcie komunikacji z Polską będą się toczyły rokowania, ale i tu wyeliminuje się wszystkie sprawy dotyczące Wilna.

Mieszkańcom Wilna trudno będzie obecnie udzielać zezwoleń na wjazd do Kowna.

Co do polityki wewnętrznej, Waldemaras oświadczył, że utworzenie rządu koalicyjnego zależy całkowicie od stanowiska partii opozycyjnych.

Berlin. Na posiedzeniu komisji dla spraw zagranicznych parlamentu Rzeszy wzięto ze wszystkich stron w obroty ministra Stresemanna, który zdawał sprawę z sesji genewskiej.

Nacjonalisci i koledzy ministra z własnej partii potępiali dopuszczenie do możliwości porozumienia polsko-litewskiego oraz list, wystosowany przez Stresemanna do amb. Czeng-loo, przewodniczącego Rady, uważając, że Niemcy nie mają

tworzenia coraz to nowych organizacji wojskowych i wogóle usiłowania do wskrzeszenia dawnej potęgi militarnej.

najmniejszego interesu, aby kruszyć kopie w obronie autorytetu Rady Ligi Narodów. Socjaldemokrata wzięli znowu Stresemannowi za złe, że zraził do Niemiec mocarstwa zachodnie i Polskę, oraz dopuścił do intryg sowieckich w przygotowanej komisji rozbrojenkowej.

Stresemann bronił się jak mógł i umiał. Główny nacisk położył na zasługi polityki niemieckiej, na które składa się ten sukces, że Rada Ligi Narodów nie uznała za decydujące postanowienia Rady Ambasadorów w sprawie Wilna i że kwestja ta we wzmożonym stopniu może być kością niezgody pomiędzy Polską a Litwą. Oświadczył też, że Niemcy nadal zamierzają podtrzymać przyjazne stosunki z Litwą, a wszelkie co do tego wątpliwości rozproszył informacją, że w pierwszej połowie stycznia zamierza spotkać się z Waldemarasem. W ten sposób nadrobił się niedosłżną do skutku konferencję w Królewcu.

Socjaliści zwrócili uwagę na niezadowolone, jakie wywołała w Polsce wiadomość o planowanym nadzwyczajnym wspólnym posiedzeniu gabinetów Rzeszy i Prus w sprawie realizowania t. zw. „Ostprogramu”!

Stresemann starał się uspokoić ich zapewnieniem, że wspólna narada rządów ma na celu jedynie gospodarczo-finansową pomoc dla Prus Wschodnich, o których krytycznym położeniu przekonał się naocznie.

Posiedzenie to zostało odroczone do środy, a rząd postarał się o odjęcie mu wszelkiego rozgłosu.

Sztuczne bankructwo Niemiec swego czasu miało jedynie na celu niezapłacenie Francji odszkodowań wojennych. Da-

zenie to widzimy po dzień dzisiejszy.

Rząd niemiecki w walce z Traktatem Wersalskim zwraca się głównie przeciw Polsce. Przyznanie naszemu państwu wydartych mu niegdyś dzielnic ogłasza jako gwałt i stale akcentuje, że ziem tych nie zrzeka się i kiedyś upomni się o nie zbrojną ręką. W tym też kierunku idą dzisiaj głównie wysiłki, przybierając maskę t. zw. „ofensywy pokojowej.” Niemcy sądzą, że jeżeli uda im się zrobić wyłom w Traktacie Wersalskim i uzyskać rewizję swych granic wschodnich, to tem samem otwiera się droga do dalszych zdobyczy, a kiedyś do zupełnego wyzwolenia się z krępujących więzów tego traktatu.

Szczególnie w jaskrawy sposób naruszają Niemcy w stosunku do mniejszości polskiej w Niemczech dotyczące postanowienia Traktatu Wersalskiego, a nawet paragr. 113 swojej własnej konstytucji, nie dając tej mniejszości polskiej żadnych praw narodowych, pozbawiając ją równouprawnienia językowego i wychowania szkolnego w języku ojczystym, zamując w końcu jej rozwój narodowy i życie polityczne w przewidzianych traktatem granicach.

Rząd niemiecki bierze udział we wszystkich niemieckich poczynaniach odwetowych i w całej propagandzie przeciw Polsce, finansując nawet irredentę pruską w naszym kraju, której ostatecznym celem jest oderwanie zachodnich ziem polskich od Macierzy. Rząd niemiecki w końcu uczestniczy we wszystkich intrygach międzynarodowych, skierowanych przeciwko pokojowi, a milionom imperjalistów pruskich tęskno do gwałtownych zmian politycznych.

Niemcom uśmiecha się bardzo obalenie Traktatu Wersalskiego, a w perspektywie wywołanie wojny powszechnej, któraby przyniosła im „odrodzenie” i władzę nad światem. Wyobraźnia niemiecka maluje obrazy podnoszącej się potęgę pruskiej na gruzach Francji i Polski, oraz wzbijającego się w przestworza czarnego orła pruskiego, trzymającego w pokrawionych szponach... strzępy Traktatu Wersalskiego.

Na marginesie kampanji wyborczej w Rosji Sowieckiej.

Ostatnie dwa miesiące każdego roku i pierwszy miesiąc roku następnego stoją w Rosji zazwyczaj pod znakiem kampanji wyborczej.

Kampanja ta jest nadzwyczaj ożywna, gdyż młarodajnym czynnikom zależy bardzo na tem, by nowe sowiety w większej jeszcze mierze, niż stare, były posłusznym narzędziem w rękach przywódców ruchu komunistycznego.

Kampanja wyborcza odbywa się w Rosji według wszelkich prawideł systemu bolszewickiego, a najcharakterystyczniejszą jej cechą jest jawność wyborów i ostra kontrola ze strony centralnych organów komunistycznych.

Miarodajne sfery w partji bolszewickiej przypisują dorocznej kampanji wyborczej doniosłe nader znaczenie i dają wszelkimi siłami do tego, by udział organizowanych komunistów w sowiatach był jaknajwiększy. Poszczególni funkcjonariusze państwowi otrzymują od centrali komunistycznej ścisłe dyrektywy

w tym kierunku, których przestrzeganie jest ich obowiązkiem partyjnym.

Instrukcje tegoroczne podkreślają ze szczególnym naciskiem konieczność niedopuszczenia do sówletów wlejskich zamoznych chłopow, t. zw. „kulakow”. „Izwestija” moskiewskie, motywujać powyższą dyrektywę rządu rozyjskiego, stwierdzaja, że w latach ubieglych do sówletow weszlo daleko więcej przedstawicieli zamoznych wloscian, niz ogólnie przypuszczano. Dlatego też wszyscy usłwa domieni komunisci powinni, — zdaniem organu soweckiego, — czuwać nad tem, by w roku bieżącym „nie popełniono starego bledu”.

W samej centrall komunistycznej, w Moskwie, podjęte zostaly kroki w kierunku ozywienia kampanii wyborczej i utworzenia w poszczegolnych okragach wyborczych „bloku chłopow biednych i srednich”. Blok ten miałby przeciwstawic się w walce wyborczej chłopom zamoznym, czyli kulakom.

Rząd sowecki postanowil obecną kampanię wyborczą wykorzystać w kierunku wzmozczenia swych wpływow zarówno w miastach jak i po wsiach. W tym celu czynniki mlarodajne rozpoczely mobilizację najbledniejszego proletariatu wiejskiego, oraz szerokich warstw ludności robotniczej w miastach.

„Zblizajace się wybory, — piszą „Izwestija” — winny się stać bronia izolacji politycznej prywatnego kapitalu i kulakow”.

Czy i w jakiej mierze powyższy cel przywódcow ruchu komunistycznego w Rosji zostanie osiagnięty, okaże się już w czasie najblizszym, gdyż wyniki wyborow prawdopodobnie już za dwa miesiace zostana w całej Rosji opublikowane.

SPRAWY POLSKIE.

Gdzie spędzi święta p. Prezydent Rzplitej.

Podobno projekt wyjazdu p. Prezydenta na Śląsk Cieszyński w pierwszych dniach Nowego Roku stal się niesaktualny. Cały okres swięteczny p. Prezydent spędzić ma w Spale.

Wkrótce ukaza się nowe monety srebrne.

Juz wkrótce w kieszeniach naszych zabrzęca, ebok 1 i 2 złotych monety pięciozłotówki srebrne. Mennica państwowa dokonala w tych dniach próbnego odbicia tych monet, w przeciagu bieżącego tygodnia zostana one przedstawione p. ministrowi skarbu, po zaaprobowaniu przez tegoż — rozpocznie się już normalne bicie tych monet.

Toruń rozpisal konkurs na wiceprezydenta miasta.

Na ostatnim posiedzeniu Toruńskiej Rady Miejskiej uchwalono ogłosic konkurs na stanowisko wiceprezydenta miasta. Stanowisko to wakuje już od przeszło dwu lat t. j. od czasu zgonu sp. wicepr. Jankowskiego.

Przysięga J. E. Ks. Biskupa Krynickiego.

Nowomianowany biskup włoclawski ks. Krynicki złożył w godzinach popołudniowych na Zamku przysięgę na ręce p. Prezydenta Rzeczypospolitej.

Rozporządzenie w sprawie wyrokow śmierci.

W Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Nr. 112 z dn. 19 b.n. zamieszczone zostało rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z dn. 13 bm. o wykonaniu wyrokow śmierci, wydanych przez sądy karne powszechne. W myśl art. 1 tegoż rozporządzenia wyrok śmierci, wydany w postępowaniu zwyczajnem lub dorażnem przez sąd karne powszechny wykonywa się przez powieszenie. Art. 2 przewiduje, iż w postępowaniu dorażnem na obszarze stanu wojennego lub stanu wyjątkowego minister sprawiedliwości może w porozumieniu z ministrem spraw wojskowych zarządzić w drodze rozporządzenia wykonywanie kary śmierci także przez rozstrzelanie. Onawlane rozporządzenie uchyla jednocześnie wszelkie dotychczas obowiązujące przepisy, nakładające na władze wojskowe obowiązek wykonania wyrokow śmierci, wydanych przez sądy karne powszechne. Wchodzi ono w życie trzeciego dnia po jego ogłoszeniu.

Zmiana taryfy kolejowej.

Zostało ogłoszone rozporządzenie ministra komunikacji, wydane w porozumieniu z ministrami skarbu, przemysłu i handlu oraz rolnictwa o zmianie taryfy towarowej polskich kolei normalnotorowych.

ZAGRANICA.

Na Nowy Rok ukaże się Encyklika Papieska.

Tak twierdzą w kołach watykańskich. Rzym. Na konsystorzu Papież ogłosił nominację kardynała Frühwirla na kanclerza Kościoła rzymskiego. Ponadto Papież wygłosił krótkie przemówienie, którego treść dała powód do przypuszczenia że okazji przyjęcia swiętecznego Ojciec św. wygłosi większe przemówienie lub też na Nowy Rok ukaże się encyklika papieska.

Stresemann jednak spotka się z Waldemarasem.

Berlin. „Berliner Tageblatt” donosi, że w pierwszej połowie stycznia nastąpi



STALIN, obecny dyktator Soweckiej Rosji.

Artykuł „Tempsa”.

Paryz. Wczorajszy „Temps” ogłasza artykuł wstępny, poświęcony zwalczaniu tezy Waldemarasa jakoby Rada Ligi Narodow była w mocy skasować postanowienia konferencji ambasadorow.

Ponieważ artykuły wstępne „Tempsa” odzwierciadlaja zwykle poglądy francuskiego ministerjum spraw zagranicznych, należy je interpretować jako wyraz urzędowych koi francuskich.

Przyjaciele opuszczają Trockiego.

Moskwa. Dnia 18-go grudnia Zinowjew zawiadomił Stalina, że gotów

jest opuścić z pewnemi zastrzeżeniami szereg opozycji.

Z WOJEWÓDZTWA.

CHOJNICE, dnia 22 grudnia 1927 r.

— Falszywe 5-cio złotych. Ministerstwo Skarbu komunikuje, iż pojawiły się w obiegu falszywe bilety państwowe 5-cio złotych z datą 25 pażdz. 1926 roku.

Falszykiat wykonany jest na papierze odmiennym od papieru biletow autentycznych — Papier ten ze strony odwrotnej falszykiatu zadrukowany jest różowemi, dość gęsto rozłożonemi, krzywemi kreskami.

Wykonanie graficzne falszykiatu jest nieczyste.

Kolory farb — str. przedniej odmiennie, str. odwrotnej — zbliżone do autentycznych.

Falszerze posługiwali się przy wykonywaniu falszykiatow maszynami.

Falszykiat wykonany jest niezbyt udanie.

Cechy szczególne. Strona przednia: Cyfry numeracji są grubsze, nieostre, pozalowane i nierówno rozstawione.

Kolory farb — bronzowy i zielony zlewają się w jeden brudny szaro-zielony kolor.

Ornamenty — w ramce zamazane, u góry i u dołu ramki — prawie niewidoczne.

Główka kobieca, oraz stylizowane ornamenty dokoła niej są zamazane, niewyraźne, n. p. wstęga i jej zakończenie nie wydzielają się.

Napisy nieostre, prawie nieczytelne.

Strona odwrotna:

Postać górnika różni się od takiejże postaci w bilecie autentycznym. Cienkowanie wykonane jest linjami znacznie grubszymi niż w autentyku.

Cienkowanie to wykonane jest w falszykiatach przeważnie linjami brązowemi, zaś w autentyku — linjami zielonemi.

Z powodu odmiennego sposobu cienkowania poszczególne części postaci górnika mają wygląd odmienny, jak np. oko, ucho, ramię, pierś, prawa ręka.

Godło państwa wykonane nieudanie, upierzenia orła, oko, korona — zupełnie odmiennie.

Napis „PIĘĆ ZŁOTYCH” jest nieudanie wykonany.

Napis klauzuli różni się wybitnie, gdyż składa się z liter większych i znacznie grubszych. Wyrazy „Podrabianie i współdziałanie” składają się z liter znacznie większych i grubszych niż wyrazy „jest ciężkiem wzięciem”.

Litery „R” i „A” w wyrazie „Podrabianie” stykają się z sobą.

Spiesz się

z zapisaniem naszej gazety na styczeń lub I kwartał, a będziesz ją odbierał bez przerwy.

Propaganda za rewizją planu Dawesa.

Berlin. Propaganda niemiecka zreszcie wyzyskuje ostatnie sprawozdanie Parkera Gilberta w kierunku zwołania międzynarodowej konferencji finansowej, która, opierając się na niektórych ustępach sprawozdania Gilberta, wypowiedziała się za rewizją planu Dawesa.

Miljard dolarow dla rolnictwa.

Naturalnie... w Ameryce. Warszawa. W senacie amerykańskim, senator Borah wystąpił z projektem prawa w sprawie utworzenia korporacji, której zadaniem byłoby udzielanie tanich kredytow rolnictwu. Korporacja miałaby posiadać kapital w sumie 1 miljarda dolarow.

Konflikt w niemieckim przemyśle żelaznym.

Berlin. Jak donoszą tutaj z Essen, robotnicy odrzucili wyrok sądu rozjemczego w sprawie załagodzenia konfliktu w przemyśle żelaznym. Wobec tego wyrok ten ma być przez ministerjum pracy przymusowo uznany za obowiązujący.

JULIUSZ VERNE.

Skarby wulkanu.

100)

Wody dochodzą do nich stopniowo lub nagle, zależnie od budowy gruntu, i przy zetknięciu się z ogniem wewnętrznym zmieniają się w parę. Skoro ta para pozostaje długo zamknięta we wnętrzu ziemi, wtedy mocą swego ciśnienia powoduje wstrząszenia, starając się wydobyć nazewnątrz, a gdy to uskuteczni, porywa ze sobą resztki żużli, popiołu, skały i wyrzuca je wśród kłębow dymu i płomieni. W tem, nie ulega wątpliwości, leży przyczyna wybuchow wulkanicznych i trzęsienia ziemi, przynajmniej początki... A zatem, dlaczegożby ludzie nie mogli spróbować tego, co spełnia natura?

Obecni pochłaniali inżyniera wzrokiem. Jeżeli ta teoria o zjawiskach wulkanicznych nie posiada jeszcze bezwzględnej pewności, w każdym razie uważana jest za najprawdopodobniejszą. Co zaś tyczy się Golden Mount, to wszystko wskazywało na jego połączenie z oceanem Lodowatym. Przez czas mniej lub więcej długi połączenie to zostało przerwane, dziś jednak musi być inaczej, skoro z wulkanu wydobywa się para. Czy nie

możnaby więc uczynić dostępniejszym napływ wody morskiej do centralnego ogniska? Czyżby inżynier nosił się ze śmiałą myślą dokonania tego niesłychanego dzieła?

— Zauważyliście, jak i ja — ciągnął dalej Ben Raddle — że krater jest położony przy północno-wschodnim zboczu góry. Zresztą odgłos pracy podziemnej daje się słyszeć z tej strony, a nawet w tej chwili odgłosy te stają się donioślejsze.

Istotnie, jak gdyby na potwierdzenie słow inżyniera głuche pomruki rozlegały się nazewnątrz z osobliwym natężeniem. — Musimy uważać za pewnik, że komin wulkanu przechodzi w pobliżu naszego obozowiska. Pozostaje nam więc wyszczerbić otwór z tej strony góry i wykopać kanał, przez który wody przy dostałyby się w ilości nieograniczonej.

— Jakże wody? — spytał Bill. — Morskie?

— Nie odpowiadał inżynier. — Nie potrzebujemy sięgać tak daleko. Czyż nie mamy w pobliżu Rio Rubber? Od dzielony od rzeki Mackenzie, znajduje ujście we wnętrzu Golden Mount.

Ben Raddle mówił o tem, jak gdyby kanał wykopany już przepuszczał wody Rio Rubber. W miarę przedstawiania swego projektu umocnił się w swem

postanowieniu i uważał projekt za rzecz nieodmienną.

Pomimo całej śmiałości pomysłu nikt z obecnych nie przeciwstawiał mu się. Jeżeli Ben Raddle'owi nie uda się, nie pozostanie już nic jak tylko myśleć o drodze powrotnej. Jeżeli zaś mu się powiedzie, jeżeli wulkan istotnie odda swe bogactwa, to wynik będzie podobny z tą różnicą, że nie z pustemi, lecz nalaowanemi wozami wróca do Klondike.

Wprawdzie pomysł Ben Raddle'a po ciągnął mógł poważne niebezpieczeństwo. Czy przemiana tak wielkiej ilości wody w parę nie mogła dokonać się zbyt gwałtownie? Czy nie wywoła ona katastrofy? Czy nie wywoła nie tylko wybuchu, lecz i trzęsienia ziemi, grożącego zniszczeniem obozowiska i całej okolicy?

Ale o tem niebezpieczeństwie nikt myśleć nie chciał i nazajutrz 24 czerwca wzięto się do pracy.

Z polecenia inżyniera zaczęto od wyszczerbienia zbocza góry. Oczywiście, jeżeli skała okazała się za twardą, aby ją skruszyć, jeżeli nie można będzie dostać się do kominu krateru, to próżnym byłoby trud kopania kanału dla odprowadzenia wód rzeki.

Otwór korytarza mającego prowadzić do krateru, ustawiono na dwadzieścia stóp poniżej poziomu rzeki, aby spadek

wody był szybki. Na szczęście nie natrafiono na twardą skałę przynajmniej w pierwszej połowie pracy. Natrafiono najpierw na kruszącą się ziemię, następnie na kamieniste szczątki i odłamki lawy oddawna tkwiące w masie góry, wreszcie kawałki kwarcu, skruszone poprzedniemi wtrząszeniami.

Praca nie ustawała ani dnem, ani nocą. Nie było godziny do stracenia. Nie wiedziano, jaka jest grubość ściany, Ben Raddle bowiem nie miał na czem oprzeć swych liczeń i być może była ona większa niż sądził. Im dalej posuwano się z robotą, tem głośniejsze stawały się odgłosy. W każdym razie zbliżenie do kominu nie oznaczało jeszcze, że miano doń dotrzeć.

Summy Skim i Neluto zapomnieli o polowaniu. Brali udział w robocie, jak zresztą sam inżynier, to też otwór posuwał się codziennie na pięć do sześciu stóp.

Po pięciu dniach jednak natrafiono niestety na warstwę kwarcu, o którą siępiły się kilof i motyka. Iż czasu trzeba byłoby poświęcić, aby przebić tę niezmiernie twardą powłokę, która sięgała zapewne do samego wnętrza góry? Ben Raddle postanowił wysadzić skałę zapowścią prochu i użyć do tego ku zmartwieniu Summy Skim'a część jego nabożow.

(Ciąg dalszy nastąpi).



Korona króla Augusta II Mocnego.

Niedawno znaleziono w Dreźnie koronę króla saskiego i polskiego Augusta II, zwanego „mocnym“.

— **Na Czerwony Krzyż** złożyła Marja Kojusowa ul. Gąsiorowska z Nowogrodu obecnie w Bydgoszczy na ręce p. mec. Kopickiego 50 zł. Niechaj ten wspaniały dar p. Kojusowej będzie przykładem i bodźcem dla wszystkich innych.

— **Gwiazdka dla bezrobotnych.** Wczoraj wydał Magistrat dla 110 rodzin gwiazdkę. Każda rodzina otrzymała 2 funty mięsa, 3 f. grochu, 2 f. pszennej mąki, 1 f. cukru, 1 f. smalcu i 2 złote gotówki.

Dzisiaj otrzymają gwiazdkę ubodzy, których jest 150 osób. Każdy z tych otrzyma 2 f. mięsa i 1 f. smalcu.

— **Lilje i róże.** W czwartek, 27. bm., urzęda Katolickiej Stow. Polskiej Młodzieży Katolickiej Żeńskiej przedstawienie teatralne, dramat religijny w 3 aktach p. t. „Lilje i róże“.

Początek punktualnie o godz. 8-mej wieczorem. Ceny miejsc od 50 gr. do 2,50. Podczas przerw koncertować będzie orkiestra Młodzieży Męskiej. Po przedstawieniu różne niespodzianki, a w końcu taniec. Czysty zysk przeznacza się na cele Stowarzyszenia.

— **Czersk.** (Wiamanie.) Do składu obuwia mistrza szewskiego p. Teodora Rapińskiego, mieszczącego się w domu p. Jagalskiego, włamali się dotychczas nieznanymi sprawcy i skradli obuwia w wartości około 1.000 złotych. Złodzieje dostali się do składu drzwiami, które otworzyli wytrychem. Śledztwo w toku. (e)

— **Klonowo.** pow. tucholski. (Sprzedaż drzewa.) W sobotę, 17. bm., odbyła się na sali p. Fryzego licytacja na drzewo użytkowe i opałowe z państwowych lasów nadleśnictwa Łomrzenica. Wskutek licznych reflektantów ceny były wysokie, szczególnie na drzewo opałowe. Wprawdzie ustalona taksa leśna wynosiła za metr szczapów sosnowych tylko 6,50 zł, to jednakowoż płacono za metr około 14 złotych. Przyczyną tak wysokich cen szukać należy w wielkim zapotrzebowaniu. — Za walki płacono za metr 10—11 złotych. (c)

— **Świecie.** (Pożar.) W ubiegły wtorek o północy wybuchł pożar w domu Banku Ludowego przy ulicy Klasztornej, w mieszkaniu p. Grajewskiej. Straż Pożarna w kilku minutach pożar zlokalizowała. (c)

— (Nowy skład.) Pomimo ciężkiej sytuacji gospodarczej powstają jednak coraz to więcej nowych składów. I tak znów ubiegłej srody 14. bm. otworzył skład towarów kolonialnych przy ulicy Podgórznej, p. Józef Napolski. „Szczęść mu Boże“.

— **Pruszcz.** pow. świecki. (Dookoła budowy kościoła.) Od szeregu lat istniała tu gorzelnia. Obecnie takową niestety zlikwidowano i przystępuje się do rozbiórki. Maszynierę już prawie wywieziono, natomiast obszerne gmach fabryczny, zamierza kupić miejscowe Tow. Budowy Kościoła Kat. Tą sprawę omawiano obszernie na ostatnim zebraniu tegoż Tow., postanowiono nabyć gmach pod budowę nowego kościoła. (c)

— **Oście.** (Z życia młodzieży.) Przedostatniej niedzielą odbyło się zebranie miejscowego Tow. Polsko-Kat. Młodzieży Męskiej, przy udziale 50 członków. Po

stosownym wstępie na cześć rocznicy Powstania Listopadowego, wygłosił wicepatron Stow. ks. wik. Ptach wykład na temat „Bez religii niema enoty“.

— **Oście.** (Zebranie Kupców Samodzielnych.) Odbyło się tu zebranie Tow. Kupców Samodzielnych z udziałem delegata Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu wiceprezesa p. Jerzego Radojewskiego.

Zebranie zajął prezes Towarzystwa p. Kosecki i odczytał, a zarazem objaśnił okólniki i komunikaty Centrali. Następnie p. Radojewski wygłosił referat, poruszając w nim sprawy organizacyjne i branżowe.

W wolnych głosach i wnioskach bardzo obszernie omawiano sprawy podatkowe i w związku z tem uchwalono wystąpić memorjał do p. Ministra Skarbu w sprawie zalesienia dodatku komunalnego przy podatku dochodowym, następnie omawiano: sprawę targów, jarmarków kramnych, handlu domokrażnego itp.

W ożywionej dyskusji brał udział pp. Kosecki, Jendryczka, Partyka, Smeja, Wiśniewski i inni.

— **Serock.** pow. świecki. (Polowanie z naganką.) W ubiegłych dniach odbyło się na terenie tut. gminy doroczne polowanie z naganką. Udział brało w niej 22 strzelców z okolicy. W ciągu dnia ubito 26 zajęcy. Najlepszymi strzelcami zostali pp. Seidel i Domini z Łowinia. (c)

— **Nowemlasto.** (Odpust.) W ostatnią niedzielę nasza parafia obchodziła doroczny odpust św. Tomasza. Uroczystą sumę z wystawieniem odprawił miejscowy ks. wikary, kazanie odpustowe wygłosił ks. Zabrocki, proboszcz z Niem. Brzozia. Nieszpory z wystawieniem zakończyła uroczysta procesja z Przenajśw. Sakr. Mimo trzaskającego mrozu udział wiernych był dość liczny. Ruch w składkach też nie najgorszy.

— **Dąbrowo Chełmińskie.** (Przez upadnięcie złamała nogę.) Przed niedawnym czasem zona tut. właściciela tartaku Frydryka Fiessela upadła w pokój, zawadziwszy nogą o dywan tak nieszczęśliwie, że trzeba było zawezwać pomocy lekarskiej, której udzielił p. dr. Skrzydłowski z Unisławia. Okazała się potrzeba przewiezienia nieszczęśliwej do kliniki w Bydgoszczy. — Jest to w krótkim czasie już trzeci z rzędu wypadek w tut. miejscowości: przybyły z Berlina w gościnę dr. Fehlauer złamał sobie rękę, nie tak dawno zaś temu złamała nogę starsza niewiasta, matka kupca miejscowego p. Haneltowa.

— **Kokoczek.** pow. chełmiński. (Olbrzymi pożar.) W zabudowaniach rolnika Tewsza w Kokoczku powstał wskutek rzucenia niedopałka pożar, który podsycany silnym wiatrem przelotnił się na wszelkie budynki 400-morg. majątku, które w krótkim czasie spłonęły doszczętnie.

— **Tczew.** (Jak się werbuje dziewczęta do strzelca.) „Goniec Pomorski“ pisze: „Zgłosiła się do naszej redakcji panienka z listem od siostry, która jadąc na służbę do Torunia, znalazła się na kursie strzeleckim w Toruniu. Rodzice i siostra przerażeni telegrafują po 17 letnią Helenę, wzywając ją do natychmiastowego powrotu. W odpowiedzi przychodzi list od kierowniczki kursów p. H. Domańskiej, która stwierdza, iż nieletnia Helena dostała się tam bez wiedzy rodziców i prosi o jej pozostawienie nadal.“

Wzywani rodziców i opiekunów by baczną uwagę zwrócili na córki, a społeczeństwo na działalność kursową „strzelców“.

— **Puck.** (Nieprzyjemna kąpiel.) Na po krytej lodem zatoce wzmógł się wielki ruch łyżwiarski. O 1 rana do późnego wieczora widać amatorów tego sportu, ślizgających się zapamiętale. Przed kilku dniami jedna z zapalonych sportsmenek, oddalwszy się zbyt daleko od miejsca gdzie można się bezpiecznie ślizgać, wpadła wskutek załamania się lodu do wody. Skończyło się na szczęście na zimnej kąpiel. Należy zatem być ostrożnym.

— **Gdynia.** (Dwa nowe ołtarze.) Kościółek gdyniński w tych dniach uzyskał piękną ozdobę w postaci dwóch nowych ołtarzy, które ustawiono staraniem dozoru kościelnego po obu bokach wejścia do prezbiterium. Jeden ołtarz jest pod wezwaniem św. Piotra, drugi św. Franciszka z Assyżu. Podobizny świętych, artystycznie wykonane, są prawdziwą ozdobą estetyczną zbudowanych ołtarzy.

— (Grunta droższe.) Ceny gruntów w Gdyni ogromnie wzrosły w ostatnich czasach. W śródmieściu żąda się nawet 5—7

Najnowsze wiadomości.

(Informacje własne.)

Przerwa w rokowaniach polsko-niemieckich.

Berlin, (Radjo.) „Tägliche Rundschau“ donosi, że delegacja niemiecka, prowadząca obecnie rokowania handlowe w Warszawie pod przewodnictwem Dr. Hermesa, wraca 22. bm. do Berlina na święta. Rokowania zostaną zaraz po Bożem Narodzeniu na nowo podjęte.

Pożar pałacu w Dzikowie.

Warszawa, (Radjo.) W pałacu hrabiego Tarnowskiego w Dzikowie powstał groźny pożar, podczas którego zginęło 8 osób, a 7 odniosło rany. Między innymi znalazł śmierć znany rekordzista w biegu ś. p. Prayer. Zamek uległ zniszczeniu.

Wyroki śmierci za morderstwo.

Królewiec, (Radjo.) Sąd przysięgłych w Eku zasądził po dwudniowej rozprawie na śmierć stolarza Finneisena i żonę jego za dwukrotne morderstwo i to ojca Finneisena, a następnie własnego dziecka.

111000 więźniów uzyska wolność.

Moskwa, (Radjo.) Administracja wzięła donosi, że na podstawie amnestii ostateknie z 50 więźniów uwolniono już 19670 więźniów. Ogółem otrzyma wolność przeszło 111000 więźniów.

Spekulacje włókiennicze w Rosji.

Ryga, (Radjo.) Jak z Moskwy donoszą, aresztowano tam w ostatnich dniach przeszło 200 kupców, którzy się trudzili spekulacją wyrobów włókienniczych.

Rubulis szefem nowego gabinetu?

Ryga, (Radjo.) Według doniesień dzienników, blok drobnych właścicieli, który otrzymał propozycję utworzenia nowego rządu, wyznaczył Rubulisa, byłego ministra pracy, na ewentualnego szefa przyszłego gabinetu.

Kra spowodowała nieszczęście

Wiedeń, (Radjo.) Przy budowlach, jakie się przeprowadzało dla ochrony brzegu rzeki Salzach, silna kra spowodowała nieszczęście.

O kilka metrów powyżej miejsca, w którym pracowało 7 robotników, kra przerwała nagle tamę i trzech robotnicy, porwani przez fale, zapewne utonęli, gdyż dotychczasowe poszukiwania pozostały bez skutku.

Układ między Italią i Albanją.

Tirana, (Radjo.) Minister spraw wewnętrznych, Vrloni wyjechał dziś do Rzymu, aby tam z rządem Włoskim wymienić dokumenty ratyfikacyjne o sojuszu i układzie wzajemnej obrony, podpisanych w Tiranie w dniu 22 listopada 1927 r.

„Temps“ o układzie francusko-italskim.

Londyn, (Radjo.) „Temps“ omawia w artykule wstępnym kwestję porozumienia francusko-italskiego i pisze: Nic nas tak nie cieszy jako przyjaźń pokojową, przyjaźń obu państw, a potem i jako państwo mocarstwowe, jak porozumienie i układ pomiędzy Francją i Italią.

dolarów za metr kwadratowy. Na krańcach miasta ceny również znacznie zwiększały. Celem ukończenia spekulacji zamierza się podobno opodatkować niezabudowane place.

— (Z portu.) Polska bandera nie jest już rzadkością w portach Bałtyku, Morza Północnego i Atlantyku. Polskie statki odwiedziły następujące porty zagraniczne: „Poznań“ przybył z Rotterdamu do Kopenhagi z ładunkiem 2.260 ton koksu — rozpoczął wyładunek. „Wilno“ jest w drodze z Rotterdamu do Odense z ładunkiem 2.044 ton koksu. „Kraków“ odpiął z Gdyni do Sztokholmu z ładunkiem 2.762,5 ton węgla. „Katowice“ przybył z Gdyni do Narköping i wyładuje 2742,5 ton węgla. „Toruń“ ładuje w Gdyni węgiel do Vallvik. „Warta“ ładuje w Gdańsku kopalniaki do Francji. „Tczew“, po odbyciu pierwszej swej podróży pod polską banderą z Rotterdamu do Abenraa, zawinął do Gdyni.

Z DALSZEJ POLSKI.

Łódź. (Strasne morderstwo.) Przedmieście Łódź — Widzew stało się widownią niesłychanej zbrodni.

Z szynkowni przy ul. Wilanowskiej o negdaj około godz. 10 wiecz. wyszli dwaj robotnicy: 43-letni Michał Prytsche i 24-

Stabilizacja liry.

Rzym, (Radjo.) Wczoraj wieczorem zebrana rada ministrów wydała dekret prawny, który po podpisaniu przez króla, wejdzie w życie. W myśl dekretu mają być od 22. bm. banknoty zamieniane na odpowiednie wartości metalowe. Zobowiązanie to zniesione zostało w roku 1894 Według nowego dekretu prawnego odpowiadają 4 liry jednemu dolarowi, 92,46 lirów funtowi szterlingowi i 3,66 liry jednej lirze złotej.

Przygotowania do ustalenia nowego sądu rozjemczego dla Francji i Stanów Zjednoczonych.

Paryż, (Radjo.) Zastępca agentury „Havas“ w Waszyngtonie, pisząc o sądzie rozjemczym, jaki powstać ma między Francją i Stanami Zjednoczonymi, dodaje, że takowy nie jest jeszcze ustalony i znajduje się w stadium umów przedwstępnych.

Zdaniem jego jednak jest, że, jeśli sąd taki zostanie ustalony, będzie on wzorem dla wszystkich innych państw, z którymi Stany Zjednoczone również zawrą podobne układy.

Konferencja francusko-amerykańska.

Waszyngton, (Radjo.) Sekretarz stanu Kellog konferować będzie dzisiaj z francuską komisją spraw zagranicznych w sprawie układu wykluczenia wojny między oboma państwami.

Obawa przed ruiną finansową w całym świecie.

Londyn, (Radjo.) W przemówieniu swem w Manchester powiedział znany rzeczoznawca gospodarczy George Paish: Najstawiej rzecznik świata wierzą w obawę ruiny gospodarczej na całym świecie, chociaż wprawdzie jest jeszcze możliwość uratowania sytuacji. My musimy użyć wszystkich środków, aby traktować sprawę w porozumieniu i na podstawie jednomyślności, bo, jeśli to nie nastąpi w najbliższych 18 miesiącach, uratowanie sytuacji stanie się rzeczą niemożliwą.

Dla poprawy sytuacji muszą przede wszystkim państwa odbudować na nowo szranki taryfowe.

Ślizgawica w Londynie.

Londyn, (Radjo.) Po deszczu wytworzyła się w Londynie taka ślizgawica, że ruch uliczny bardzo na tem ucierpiał. Pisma donoszą o licznych wypadkach wskutek poślizgnięcia.

Z kotła chińskiego.

Hankau, (Radjo.) W dalszym ciągu odbywają się tu aresztowania i egzekucje komunistów chińskich. Wczoraj stracono 2 mężczyzn i 2 kobiety.

Komendant garnizonu zwrócił się do francuskiego konsulatu z prośbą o przesyłanie za zajścia, jakie zaszły na terytorjum francuskim podczas rewizji komunistycznej.

Wybuch na statku.

Nowy Jork, (Radjo.) Z Diego donoszą, że na statku „Langley“ nastąpił silny wybuch, który poślizgnął za sobą kilka ofiar.

letni Maksymilian Stańczyk. Ledwie uszli kilkanaście kroków, gdy z czeluści bramy jednego z domów wyskoczyło czterech drabów z siekierami w rękach.

Kilka strasznych ciosów i Prytsche i Stańczyk leżeli na ziemi w kałuży krwi. Napastnicy nie poprzestali na tem i w bestjański sposób jęli znęcać się nad Prytschem.

Kilkoma uderzeniami siekiery rozplatanu mu głowę. Gdy zmasakrowany robotnik nie dawał już znaku życia, napastnicy rzucili się ku drugiej ofierze robotnikowi Maksymilianowi Stańczykowi. Nim jednak zdołał zadać mordercze ciosy, rozległy się czyjeś kroki, zbrodniarze rzucili się do ucieczki.

Przechodnie, którzy natknęli się na znalezionego trupa i jęczącego ranego, zawezwali policję. Stańczyka przewieziono natychmiast do szpitala.

Morderców jeszcze nie wykryto. Swej strasznej zbrodni dokonali przypuszczalnie ze zemsty politycznej.

Z GDAŃSKA.

Gdańsk. (Drugi koncert Klepury) Na drugi koncert Klepury zebrano się w Strzelnicy prawie tak wielka liczba publiczności, jak na pierwszy występ.

Jan Klepura zbierał znowu laury, gdyż oklaskom nie było końca. Spiewał on Jontka z „Halki” oraz szereg arji z romantycznych oper. Poza tem spiewał też arję z „Lohengrina” Wagnera. Rozentuzjowana publiczność zmusiła Klepurę do kilku naddatków.

(Wskutek pęknięcia szyn wykołowało się 13 wagonów.) Wskutek pęknięcia szyn wykołowało w porcie tuż 13 wagonów pociągu towarowego, które były naladowane rudą żelazną. Ofiar w ludziach nie było.

Gdańsk. (Koncert Jana Klepury). Czwartkowy koncert sławnego śpiewaka polskiego Jana Klepury zgromadził w wielkiej sali Strzelnicy masę słuchaczy. Artysta zyskał huragany oklasków. Wręczono mu też kosz kwiatów z wstęgami o barwach narodowych.

Na koncert przybył też Generalny Komisarz Rzeczypospolitej Polskiej, p. Strasburger, z małżonką, prezes dyrekcji kolejowej, p. Czarnowski z małżonką, pre-

zydent Rady Portu, pułkownik Leos z rodziną, korpus dyplomatyczny, przedstawiciele władz polskich i gdańskich, światła przemysłowego i handlowego, a nawet szereg gości z Pomorza i Poznańskiego.

(Wypadek podczas gimnastyki.) Podczas gimnastyki w szkole wydziałowej przy Gertrudengasse spadł 13-letni uczeń Erwin Tuhn z prętnika i odniósł wstrząs mózgu. Przewieziono go do lecznicy mieszkiej.

(Pożar na statku.) W nocy na piątek około godz. 1 wybuchł na kutrze rybackim „Kusfeld II” rybaka Brodzika z Kuźnic na Helu pożar, spowodowany eksplozją lampy stołowej. Kuter znajduje się na kctwicy pod Wisłoujściem. Piomienie ogarnęły także naczynie z 50 litrami benzyny. Zaalarmowana straż pożarna ugasiła pożar po półgodzinnej akcji. Szkody, spowodowane pożarem, są dość znaczne.

GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dolary Stanów Zjedn. (1 dolar)	8,90 zł.
Franki francuskie (100)	35,10 1/4 zł.
Franki szwajcarskie (100)	172,85 zł.
Funty angielskie (1 funt)	43,52 1/2 zł.
Korony czeskie (100 koron)	26,41 1/2 zł.
Liry italskie (100 lirów)	—
5 proc. pożyczka dolar.	63,50 zł.
6 proc. 1919/20	—
Gdańsk (w guidenach.)	—
Dolar	6,11 1/2
Złoty (100 złotych)	57,52
Przekazy na Warszawę (.)	57,48
100 marek rentowych	122,50
1 funt	25,00 1/4

Giełda Płodów Rolnych w Poznaniu

Warunek: handel hurt. fr. st. załad. ładunki wagon. dostawa zaraz za 100 kg. w złotych.

Zyto	38,40—39,40
Pszenica	46,00—47,00
Jęczmień zimowy	33,00—35,00

Jęczmień brow.	39,50—41,00
Owies	32,50—34,25
Mąka z. 65% wł. work.	56,75
Mąka z. 70% wł. work.	55,25
Mąka p. 65% wł. work.	66,50—70,50
Ospa pszenna	27,50—28,50
Ospa żytnia	28,00—29,00
Ziemniaki jadalne	—
Ziemniaki fabryczne	—
Groch polny	48,00—53,00
Groch jad. Victorja	60,00—82,00
Rzepak	61,00—68,00

Tow. Handlowców, Chojnice.

Tradycyjny obchód łapania oplatka, urządzany rok rocznie przez Tow. Handlowców w Chojnicach, odbędzie się w tym roku w piątek dnia 23. grudnia rb. o godzinie 8 i pół wieczorem w lokalu p. Kalety.

Na tę uroczystość Zarząd Tow. Handlowców w Chojnicach zaprasza wszystkie nasze Koleżanki i Koleżów oraz przez nich zaproszonych gości.

Pierwszorządne i znane ze swej dobroci

„piwo Bock”

w beczkach i butelkach

poleca na święta

Browar A. Riedel.

Telefon 40.

Sprzedaż gwiazdkowa!

Geny umiarkowane!

Futra damskie i męskie pierwszorządnie wykonane, jak najkorzystniejsze warunki zapłaty.

Kapelusze futrzane dla pań 10 rozmaitych fasonów, wszelkie gatunki futer. Pokrycia futrzane, płaszcze futrzane - futra do jazdy - kurtki futrzane, czapki i garnitury futrzane

Otto Weiland, Chojnice
telefon 188.
Gdańska 3. Kuśnierstwo, ul. Dworcowa 10.

Polecam prima

konserwy owocowe i warzyw.

sardynki francuskie, sardelle brabanskie, olej jadalny.

Freiwald nast. W. Richter.

W drugie święto Bożego Narodzenia 26 grudnia br. odbędzie się w sali p. Pańskiego

zabawa taneczna

na którą wszystkich jak najuprzejmiej zapraszamy. Sławęcin w grudniu 1927 r. Początek o godz. 6. 2702

Komitet zabawowy.

Doświadczony, starszy szofer

20 lat praktyki, poszukuje posady.

Morzuch, Czernik.
ulica Targowa 20. 2701

Ślubne ubranie,

nowa czarna jedwabna sukienka nowa

tanio

na sprzedaż. 2703

Szyszkę, ulica Dworcowa 8.

3 p. gołąbków pocztowych

na sprzedaż. Adres wskaże ekspedycja Dziel. Pom.

Mam na sprzedaż!

Parowóz młockarnię, komplet z pasami, małą używaną, kasta Kilngera, lokomobilę Lanza. 2692

Zygfryd Brzoskowski Brusy.

Agenci podróżujący

zwiedzający regularnie składy spożywczo - kolonialne i delikatesów, gotowi przyjąć do sprzedaży znany i zaprowadzony artykuł pierwszej potrzeby, poszukiwani przez poważną fabrykę wyrobów spożywczych. Oferty pod „Podróżujący” do Par. Bydgoszcz, Dworcowa 72.

Na Gwiazdkę!

Kwitnące tulipany alpejskie fiołki przymulki obconca chinensis begonie cynerarje rośliny liściaste koszyki z kwiatami chryzantemy kwiaty cięte

wielki wybór poleca

K. Blaszczyk
zakład ogrodniczy
Szosa Gdańska.

Nadeszły świeże czekolady i czekoladki

znanych fabryk Plaseckiego Goplana, Anglas, Sarotti, Olka

firma W. Zimny
Gdańska 13. 2704

Bardzo

TANIE MEBLE

na raty, za gotówkę jeszcze taniej kupujesz

w składzie mebli Młyńska 17 właśc. O. Pawłowicz.

Specjalnie świeżo palona

kawę

na święta znanej jakości poleca

firma W. Zimny
Gdańska 13. 2705

Poszukuje się od 1. 1. 1928

samotnego szwajcara

Józef Kowalski
Moszczenica.

Polecamy na gwiazdkę:

torebki damskie i dla dzieci — w wielkim wyborze —

portmonetki, portfele, papierosniczki, teki, plecaki — kasetki, kałamarze, podkładki na biurka teki z przyborami do pisania — piórka wieczne — albumy do poezji, pocztówek i fotografii — szachy, koszyki, wazon, obrazy, figury, różne gry dla dorosłych i dzieci.

Zabawki — strój choinkowy

Księgarnia Dziennika Pomorskiego.

Na Gwiazdkę

polecam: Marcypan, kartofelki marcypanowe, konfekt marcypanowy, serca marcypanowe, również pierniki, ozdoby na choinki i bonboniery

Wielki wybór! Wielki wybór!

Torty, drzewce, baby - wysyła się również poza Chojnice.

Cukiernia i kawiarnia RADKE.

August Müller, jubiler
Chojnice, Człuchowska 3.
poleca w wielkim wyborze

TOWARY SREBRNE I ZŁOTE

Pierścionki ślubne
Zegarki Artykuły optyczne

Administracja lasu Antonlewa
sprzeda

drogą publicznego przetargu ustnego

w dniu 5. stycznia 1928 r.

w lokalu p. Felskiego w Brusach o 10. rano

szczapy, wałki, drągi i dłużyce.

Zapłała natychmiast. 2694

Zarząd.

Zamawiam niniejszem pismo

„Dziennik Pomorski”

z Ochojcie

na miesiąc styczeń

proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatą i miesięczną z opłatą pocztową razem **2,89 złotych**

dnia _____ 1927

imię i nazwisko _____

miejscowość _____

ulica _____

pozwolenie poczty _____

Zamawiam niniejszem pismo

„Dziennik Pomorski”

z Chojnic

na I. kwartał

proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatą 3 miesięczną z opłatą pocztową razem **8,07 złotych**

dnia _____ 1927

imię i nazwisko _____

miejscowość _____

ulica _____

pozwolenie poczty _____